

Podatki sprawiedliwsze społecznie?

21 kwietnia 2015

Z interesującą inicjatywą reformy systemu podatkowego wyszli posłowie Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Zamiast zapowiadanego wcześniej podwyższenia kwoty wolnej od podatku proponują oni wprowadzenie nowej, zerowej stawki PIT dla najbiedniejszych. Według relacji portalu wnp.pl na poświęconej projektowi ustawy konferencji prasowej politycy SLD zadeklarowali m.in., że zgodnie z ich propozycją zeroprocentowy podatek objąłby ok. 3 mln najbiedniejszych Polaków – 2,5 mln emerytów i rencistów oraz pół miliona osób, których zarobki nie przekraczają minimalnego wynagrodzenia.

„Podatku nie płaciliby zarabiający 21 tys. zł rocznie i mniej. Dla osób zarabiających rocznie powyżej 21 tys. zł do 75 tys. zł, czyli powyżej 1750 zł do 6250 zł miesięcznie, pozostałaby stawka 18 proc. oraz kwota wolna od podatku” – tłumaczył ekspert ekonomiczny Sojuszu Wojciech Szewko. Kwota wolna od podatku przestałaby natomiast obowiązywać zarabiających powyżej 75 tys. zł. Według wyliczeń autorów projektu zmiany te nie będą wiązały się z obciążeniami dla budżetu państwa.

Pierwotnie SLD zapowiadało inicjatywę podwyższenia kwoty wolnej od podatku do poziomu 6700 zł (obecnie wynosi ona 3 tys. zł) oraz corocznej jej indeksacji. Po trwających ok. miesiąc konsultacjach społecznych Sojusz zdecydował się jednak na zgłoszenie alternatywnego projektu, który bardziej pomoże najbiedniejszym. „Podniesienie kwoty wolnej od podatku byłoby swoistym prezentem, ale dla najbogatszych” – podsumował w nietypowy dla przedstawicieli swojej formacji sposób rzecznik Dariusz Joński. Poseł Wincenty Elsner zwrócił natomiast uwagę, że zreformowany w postulowany przez SLD sposób system podatkowy w pełniejszy sposób realizowałby konstytucyjną zasadę sprawiedliwości społecznej. Projekt ustawy ma trafić do

Sejmu już w maju bieżącego roku.

Źródło: NowyObywatel.pl